

KOŚCIÓŁ W OKOWACH

ZAKONY
POD PRESJĄ
BEZPIEKI

aparatus bezpieczeństwa
wobec wspólnot zakonnych
na terenie województwa krakowskiego
1944-1975

ks. Józef Marecki

Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

Wydawnictwo WAM

Kraków 2009

Wstęp

Po II wojnie światowej nastąpiły w Europie znaczne przeobrażenia społeczno-gospodarcze i polityczne. „Zniknęły” z niej niektóre państwa (Litwa, Łotwa, Estonia), zredukowane do rangi republik ZSRR. Inne znacznie zmieniły swoje granice. Kilkadziesiąt milionów ludzi zostało przesiedlonych na tereny dotychczas im obce. Często przesiedlenia te – *de facto* ekspatriacje – nazywano ironicznie repatriacją¹. W wyniku ustaleń Wielkiej Trójki zmieniła się mapa polityczna Europy Środkowo-Wschodniej, w tym Polski, Czechosłowacji, Węgier i Rumunii. Państwa te znalazły się częściowo w nowych granicach, utraciły część ziem, które zostały włączone do ZSRR. I tak Polska utraciła 179 300 km kw. na rzecz przyznanych jej 102 700 km kw. dawnego terytorium Niemiec. Były to obszary Prus Wschodnich, Pomorza Zachodniego oraz ziem położonych na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej (Dolny Śląsk, Górny Śląsk i Opolszczyzna). Wschodnie ziemie II Rzeczypospolitej włączono do trzech republik radzieckich: Białorusi, Litwy i Ukrainy. Czechosłowacja utraciła Zakarpacie, które włączono do republiki Ukraińskiej; uzyskała zamieszkałe wcześniej przez Niemców Sudety. Znacznie okrojone zostało terytorium Węgier. ZSRR powiększyła się także kosztem Besarabii i Bukowiny należących do terytorium Rumunii. Powyższe zmiany granic nie były jedynymi, jakie nastąpiły po II wojnie światowej w Europie Środkowej.

Wraz z wejściem na omawiane tereny Armii Czerwonej w wyniku przesuwania się w kierunku zachodnim frontu niemiecko-rosyjskiego od połowy 1943 r. został na polskich ziemiach „zainstalowany” system komunistyczny. Przysłani z Moskwy komuniści przy pomocy radzieckich towarzyszy i wydatnym wsparciu funkcjonariuszy NKWD stopniowo przejmowali władzę, stosując niespotykany dotąd terror, bezwzględną likwidację opozycji i wprowadzanie nowego prawa.

Przykładem takich działań na ziemiach zajętych przez ZSRR w trakcie ofensywy frontowej jest Polska. Należy przypomnieć, że w pierwszych tygodniach wojny, we wrześniu 1939 r. w chwili przystąpienia ZSRR do wojny, a raczej do

¹ Więcej na temat przesiedleń ludności polskiej zob. W. Masiarz, *Przesiedlenie i repatriacja Polaków z Azji Środkowej w 1946 r.*, Warszawa 1997, passim; K. Kersten, *Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej. (Studium historyczne)*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974, passim; M. Ruchniewicz, *Repatriacja ludności polskiej z ZSRR w latach 1955-1959*, Warszawa 2000, passim; A. Friszke, *Polska. Losy państwa i narodu 1939-1989*, Warszawa 2003, s. 120.

wypełnienia zobowiązań wynikających z zawartego 23 sierpnia 1939 r. układu Ribbentrop-Mołotow, teren Rzeczypospolitej opuścił rząd i prezydent wraz z Naczelnym Wodzem². Poprzez Węgry przedostali się do Francji, a następnie do Anglii. Mimo licznych trudności została zachowana ciągłość funkcjonowania państwa: działał rząd, prezydent, sprawna była armia. Na terenach okupowanego kraju funkcjonowały delegatury rządu³. Nie licząc się z powyższymi faktami, Sowieci doprowadzili w marcu 1943 r. do powstania Związku Patriotów Polskich oraz, w styczniu 1944 r., Centralnego Biura Komunistów Polskich w ZSRR⁴. Rozbiór Rzeczypospolitej i nowe granice Polski powojennej zostały zaakceptowane na kolejnych konferencjach aliantów w Teheranie, Jałcie i Poczdamie.

Z inspiracji przywódców ZSRR 1 stycznia 1944 r. ukonstytuowała się złożona z komunistów skupionych w Polskiej Partii Robotniczej i osób ich wspierających Krajowa Rada Narodowa. Jedną z pierwszych jej uchwał było powołanie Armii Ludowej i Rady Narodowej. W deklaracji programowej Krajowa Rada Narodowa podkreślała, iż rząd na obczyźnie działa nie tylko niezgodnie, ale wręcz sprzecznie z interesami Polski, nie posiada prawa do występowania jako przedstawiciel narodu. Tym samym członkowie KRN postulowali zmianę stosunków społecznych m.in. wywłaszczenie obszarników, których ziemię, podobnie jak tzw. poniemiecką, zdecydowała się przekazać chłopom. Komuniści deklarrowali nacjonalizację przemysłu, kopalń i banków. Uprzedzając wynik działań wojennych oraz rozmowy koalicjantów, członkowie KRN postulowali otrzymanie przez „powojenną Polskę” obszarów z terenu Niemiec z równoczesnym ustaleniem nowej granicy z ZSRR.

W kilka miesięcy później (IV 1944) Krajowa Rada Narodowa została przez Związek Patriotów Polskich uznana za prawdziwych przedstawicieli narodu. Kolejne miesiące uwiocznily wzrost prestiżu Krajowej Rady Narodowej, m.in. w lipcu 1944 r. przejęła zwierzchnictwo nad Armią Polską w ZSRR. 20 [21] lipca 1944 r. Krajowa Rada Narodowa przy aktywnym wsparciu Związku Patriotów Polskich, wspierających ją komunistach polskich przebywających w ZSRR, a zwłaszcza władz radzieckich, powołała Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego w Moskwie jako przeciwwagę dla nieuznanego przez ZSRR prawowitego rządu Rzeczypospolitej Polski na obczyźnie. Od 27 lipca 1944 r. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego działał w Chełmie, a od 1 sierpnia 1944 r. w Lublinie.

² Szerzej na temat stosunków Niemiec i Związku Sowieckiego w pierwszej fazie II wojny światowej zob. S. Dębski, *Między Berlinem a Moskwą. Stosunki niemiecko-sowieckie 1939-1941*, Warszawa 2007, passim.

³ Zob. J. Z. Hirs, *Państwo polskie po układzie Ribbentrop – Mołotow 1939-1945*, Białystok 1991, passim.

⁴ Por. A. Głowacki, *Struktura, zakres działania i liczebność terenowych ogniw Związku Patriotów Polskich w ZSRR*, Łódź 1991, passim; Z. Kumoś, *O wolną i demokratyczną Polskę: myśl polityczna i wojskowa lewicy polskiej w ZSRR 1940-1944*, Warszawa 1985, passim.

15 sierpnia 1944 r. Krajowa Rada Narodowa udzieliła Polskiemu Komitetowi Wyzwolenia Narodowego pełnomocnictwa do wydawania dekretów. Oczywiście, działania te były bezprawne, ale dzięki poparciu funkcjonariuszy NKWD stopniowo stawały się obowiązującym prawem dla sterroryzowanej ludności ziem wschodniej Rzeczypospolitej.

31 grudnia 1944 r. Krajowa Rada Narodowa podjęła uchwałę o przekształceniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) w Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej; jego premierem został Edward Osóbka-Morawski. W kilka miesięcy później (28 VI 1945) powołując się na postanowienia konferencji jałtańskiej, Krajowa Rada Narodowa powołała Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej. Dodać należy, że do 18 stycznia 1947 r. pełniła funkcję parlamentu – zwierzchniej władzy ustawodawczej.

Od 1 lutego 1945 r. Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej rezydował w Warszawie. Podstawą jego działalności był Manifest PKWN. Dodać warto, że pierwszym krajem, który uznał Rząd Tymczasowy RP za legalnego i jedyne przedstawiciela narodu polskiego był oczywiście ZSRR. Tenże rząd zawarł polsko-radziecki układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej na okres 20 lat. Umowa została podpisana 21 kwietnia 1945 r. w Moskwie. Sojusznicy zobowiązali się do wspólnej walki przeciwko Niemcom oraz do niebrania udziału w żadnej koalicji i sojuszu przeciwko drugiej stronie, a po zakończeniu działań wojennych do wzajemnej współpracy i przyjaźni, umacnianiu więzi gospodarczych i kulturalnych, pomocy w odbudowie obu krajów, poszanowaniu suwerenności i nieintegrowaniu w sprawy wewnętrzne sojusznika. W późniejszych układach wprowadzono klauzulę o wzajemnej pomocy wojskowej w razie napaści na jeden z krajów.

Wraz z instalacją na ziemiach polskich komunistycznego rządu i wejściem na terytorium II Rzeczypospolitej Armii Czerwonej pojawili się funkcjonariusze NKWD oraz Resortu Bezpieczeństwa Publicznego – absolwenci kursu w Kujbyszewie. Rozpoczął się czas długoletniego terroru i represji wobec wszelkich przejawów nieakceptowania „nowego porządku politycznego”. Komuniści zwalczali zbrojne podziemie, organizacje społeczno-polityczne, instytucje oraz osoby, które utożsamiano z Polską przedwojenną, sanacją i związane z rządem sanacyjnym.

Wraz z dławieniem zbrojnej opozycji, zwalczaniem Stronnictwa Pracy⁵, środowisk żołnierzy Armii Krajowej i Sił Zbrojnych na Zachodzie komuniści prowadzili regularną i zaplanowaną akcję niszczenia Kościoła katolickiego. Instytucję tę uważano za agenturę Watykanu oraz państw kapitalistycznych, duchowieństwo

⁵ Więcej na temat Stronnictwa Pracy zob. J. M. Majchrowski, *Stronnictwo Pracy – działalność polityczna i koncepcje programowa 1937-1945*, (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, z. 88), Warszawa – Kraków 1979, passim; W. Bujak, *Historia Stronnictwa Pracy: 1937-1946-1950*, Warszawa 1988, passim.

za dywersantów lub kolaborantów z wrogimi mocarstwami oraz nieprzejednanych wrogów Związku Radzieckiego.

Dla komunistów Kościół katolicki był wrogiem, którego należy zniszczyć. Uważano, że tylko wówczas będzie można przejąć całkowitą władzę nad narodem, gdy Kościół zostanie rozbity, a władza państwowa przejmie nad nim całkowitą kontrolę.

Dla powstającego na ziemiach polskich zajętych przez Sowieców aparatu władzy sprawy religijne i funkcjonowanie Kościoła katolickiego miały znaczenie kluczowe.

Warto przypomnieć, że już w 1944 r. w Referacie Bezpieczeństwa Publicznego powołano do życia komórkę nadzorującą sprawy religijne i działalność duchowieństwa. W strukturach komitetów PPR (później także w PZPR) funkcjonowały komórki (trójki), których istnienie skrzętnie ukrywano, a których zadaniem była stała inwigilacja z równoczesnym rozciągnięciem kontroli na Kościół katolicki i jego poszczególne instytucje oraz formy działalności.

Ostatecznie w 1950 r. powstał Urząd do Spraw Wyznań przy prezydiach Rad Narodowych, którego urzędnicy w sposób jawny, w myśl dyrektyw partii rządzącej rozciągali opiekę nad Kościołem. W rzeczywistości kontrola ta polegała na utrudnianiu wszelkiej działalności duszpasterskiej.

Walka z Kościołem była wpisana w program ideologii marksistowskiej. Zwalczanie Kościoła było zadaniem komunistów nie tylko w Polsce. Podobnie było w Bułgarii, Czechosłowacji, Niemieckiej Republici Demokratycznej, Rumunii oraz na Węgrzech⁶. Oczywiście, wzorowano się na doświadczeniach komunistów radzieckich, których dokonania w obszarze walki z Kościołem i religią były znaczące. Doświadczenie niszczenia struktur Kościoła prawosławnego czy katolickiego oraz innych związków wyznaniowych, w tym likwidacja Kościoła grekokatolickiego w 1946 r., propagowanie światopoglądu ateistycznego było regularnie przenoszone na tereny wymienionych państw.

W Polsce szczególnie dał się poznać gen. Iwan Sierow, który w pierwszych powojennych latach nadzorował i wspomagał walkę polskich komunistów z Kościołem katolickim⁷.

Komuniści, którzy przy pomocy Rosjan zdobyli władzę w Polsce i utworzyli wspomniany wcześniej Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, nie kryli swojego stanowiska wobec religii, osób wierzących i Kościoła katolickiego. 12 września 1945 r. wspomniany rząd jednostronnie zerwał zawarty w 1925 r. konkordat ze Stolicą Apostolską. Dodać trzeba, że ani rząd, ani jego późniejsze mutacje

⁶ W późniejszych latach proces niszczenia Kościoła katolickiego według wzorów radzieckich prowadzono na Kubie; religię i związki wyznaniowe niszczone w innych krajach, także azjatyckich i afrykańskich, w których starano się wprowadzić komunizm.

⁷ Por. R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944-1990*, Kraków 2007, s. 37.

przez dziesiątki lat nie nawiązały normalnych stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską.

Od pierwszych powojennych miesięcy Kościół katolicki, podobnie jak pozostałe związki wyznaniowe, poddawany był stałym represjom. Szczególną rolę odegrał w tym zakresie aparat bezpieczeństwa, który jako narzędzie partii te działania prowadził. Ponadto jego funkcjonariusze inspirowali i nadzorowali poczynania innych instytucji państwowych mające na celu niszczenie gospodarcze, ekonomiczne czy kulturalne instytucji kościelnych.

Walka komunistów z Kościołem katolickim na ziemiach polskich była bezwzględna, chociaż w poszczególnych okresach bardzo zróżnicowana, zależna od sytuacji politycznej, gospodarczej czy nawet międzynarodowej. Najtrudniejsza dla Kościoła katolickiego były lata 1948-1956. Duchowni, oskarżani przez komunistów o współpracę z okupantem, popieranie wrogów władzy ludowej, posiadanie broni bądź też kontaktowanie się z obcym wywiadem, byli skazywani – w sfingowanych procesach – na długoletni pobyt w więzieniu. Często pokazowe procesy sądowe poprzedzone były brutalnym śledztwem, podczas którego torturami, maltretowaniem fizycznym lub psychicznym, kłamstwem, prowokacją wymuszano zeznania lub preparowanymi donosami.

Na porządku dziennym były takie metody zastraszania duchownych, jak wzywania na przesłuchania, nachodzenie przez funkcjonariuszy bezpieki, rewizje oraz utrudnianie działalności duszpasterskiej przez pracowników administracji państwowej. Między innymi odmawiano duchownym możliwości posługi duszpasterskiej w szpitalach, sanatoriach i więzieniach, administracyjnie zakazywano organizowania tradycyjnych procesji, wymuszano składanie próśb o wyznaczenie tras procesji religijnych lub konduktów pogrzebowych; po otrzymaniu pozwolenia często zmieniano trasy lub też anulowano pozwolenia. Lista represji jest oczywiście znacznie dłuższa.

Należy wspomnieć o szczególnej roli, którą – w stosunku do Kościoła katolickiego – odegrał w pierwszych powojennych latach Władysław Gomułka oraz Julia Brystygier. Opracowane przez nich wytyczne i wskazania przez długie lata stymulowały politykę władz komunistycznych i działania Urzędu Bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego.

Po sfałszowanych wyborach w styczniu 1947 r. komuniści przystąpili do precyzyjnie zaplanowanego niszczenia Kościoła katolickiego⁸. Według wskazań Władysława Gomułki Kościół należało podzielić i rozbić. Szczegółowe dyrektywy opracowała wspomniana Julia Brystygier – dyrektor V Departamentu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Kler miał zostać skompromitowany

⁸ Więcej na ten temat zob. *Koniec jałtańskich złudzeń. Sfałszowane wybory – 19 I 1947*, red. M. Wenklar, Kraków 2007 (tamże bibliografia); o zaangażowaniu Kościoła katolickiego w sprawy wyborów zob. J. Marecki, *Kościół wobec wyborów w 1947 r.*, [w:] *Koniec jałtańskich złudzeń...*, s. 151-176.

poprzez ujawnianie powiązań z podziemiem, wojennej współpracy z okupantem, posiadanie znacznych majątków. Brystygierowa podkreślała także potrzebę rozbudowy sieci agenturalnej wśród kleru⁹.

Według założeń opracowanych w pierwszych powojennych latach do walki z Kościołem należało użyć samych duchownych. Była to metoda sprawdzona już na terenie ZSRR. W taki sposób w okresie międzywojennym rozbito Cerkiew prawosławną. W taki sam sposób zniszczono i rozbito w 1946 r. Kościół greckokatolicki, organizując we Lwowie pseudosobór, wybierając władze kościelne i ogłaszając likwidację unii oraz powrót do Cerkwi prawosławnej.

Polityka władz partyjnych do Października 1956 r. zmierzała do rozbitcia Kościoła katolickiego, podzielenia duchowieństwa i przejścia – dzięki grupie „kleru pozytywnego” – całkowitej kontroli nad Kościołem.

Stopniowo, konstruując właściwe przepisy prawne, dążono do ograniczenia bazy materialnej Kościoła. Przejmowano majątki kościelne, niektóre obiekty budowlane, szkoły, przedszkola i szpitale. Zlikwidowano katolickie drukarnie i wydawnictwa. Rozbito, a później przejęto zasłużoną na polu działalności charytatywnej organizację „Caritas”. Po przejęciu majątku zmieniono jej zarząd, strukturę i cel działania. Doprowadzono do likwidacji stowarzyszeń religijnych.

Rozbijanie jedności duchowieństwa rozpoczęto od „różnicowania kleru”. Duchowni określani przez komunistów jako pozytywni byli dopuszczani do zajmowania stanowisk proboszczów lub administratorów parafii oraz innych urzędów kościelnych; mogli też składać ślubowanie na wierność PRL. Obojętnych i wrogo nastawionych do polityki komunistycznych władz odsuwano od stanowisk.

Innym przejawem dzielenia duchowieństwa, a zarazem pozyskiwania sobie grupy kleru było zorganizowanie przez bezpiekę, pod koniec lat 40., Komisji Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. W kilka miesięcy później (XI 1950) powstała, także z inicjatywy komunistów Komisja Księży Intelektualistów i działaczy Katolickich przy Ogólnopolskim Komitecie Obróńców Pokoju. W 1953 r., oczywiście przy znacznym poparciu komunistycznych władz, powstała Komisja Duchownych i Świeckich Działaczy przy PAX. Wszystkich duchownych działających w powyższych instytucjach nazywano „księżmi patriotami”¹⁰.

⁹ Por. J. Żaryn, „Ofensywa kleru a nasze zadania... 1947”. *Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego wobec Kościoła w Polsce*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej”, t. 36:1993, s. 98-127.

¹⁰ Zob. T. Markiewicz, *Księża patrioci w latach 1945-1955*, [w:] *Stosunki między państwem a Kościołem rzymskokatolickim w PRL*, red. A. Chojnowski, M. Kula, Warszawa 1998, s. 69-126; B. Bankowicz, *Ruch księży patriotów 1949-1955, czyli „koń trojański” w polskim Kościele katolickim*, [w:] B. Bankowicz, A. Dudek, *Ze studiów nad dziejami Kościoła i katolicyzmu w PRL*, Kraków 1996, s. 5-24; J. Żurek, „Księża patrioci” na smyczy Gomulki, „Biuletyn IPN”, nr 1:2003, s. 65-72.

Określenie „ksiądz patriota” oznaczało nie miłość i oddanie Ojczyźnie, ale bezkrytyczną współpracę z polskimi komunistami i uległość wobec polityki rządu. W rzeczywistości „księża patrioci” mieli rozbijać Kościół i uwiarygodniać wszelkie antykościelne działania władz państwowych. Okazało się, że komunistom nie udało się jednak pozyskać zbyt wielu kapłanów. Zresztą ci, którzy uważali się za „księży patriotów” nie cieszyli się ani popularnością, ani szacunkiem zarówno w środowisko kleru, jak i wiernych. Byli spychani na margines działalności kościelnej, pozbawieni możliwości awansowania oraz izolowani we własnym środowisku.

Mimo trudności, niszczenia jedności duchownych i podstaw materialnych Kościoła katolickiego biskupi szukali dróg porozumienia i unormowania stosunków z władzami komunistycznymi. W 1949 r. powołano Komisję Mieszaną Rządu i Episkopatu, a w kwietniu 1950 r. podpisano tzw. małe porozumienie. W następnych latach Episkopat, a raczej prymas Stefan Wyszyński, zaakceptował usunięcie administratorów na Ziemiach Zachodnich i Północnych i wyraził zgodę na zastąpienie ich przez kapłanów wskazanych przez władze świeckie¹¹. W grudniu 1952 r. Episkopat wydał oświadczenie, w którym potępił udział katolików w działalności podziemia oraz w dywersji gospodarczej.

Kolejne lata pokazały jednak, że komuniści nadal traktują Kościół katolicki jako swego przeciwnika i głównego wroga. W 1952 r. przeprowadzono ogólnopolską akcję likwidacji małych seminariów duchownych, szkół i internatów prowadzonych przez Kościół katolicki. Były to akcje dokładnie zaplanowane, poprzedzone „rozeznaniem operacyjnym” budynków, pomieszczeń oraz osób zatrudnionych we wspomnianych instytucjach. Niszcząc niższe seminaria i próbując rozciągnąć kontrolę nad wyższymi seminariami duchownymi, komuniści zamierzali ograniczyć wzrost liczby kapłanów i osób zakonnych, a równocześnie przejąć kontrolę nad ilością, naborem, formacją i kształceniem duchownych¹². Siostry zakonne usunięto z przedszkoli, domów pomocy społecznej i szkół. Usunięto katechezę ze szkół, modlitwę przed rozpoczęciem zajęć szkolnych oraz emblematy religijne z budynków publicznych.

Powyższym działaniom towarzyszył swoisty terror ze strony komunistycznych władz, skierowany przeciw osobom duchownym i zakonnym oraz osobom deklarującym swoją przynależność do Kościoła. Według dotychczasowych ustaleń w wyniku represji ze strony władz komunistycznych w latach 1945-1953 zginęło 37 kapłanów diecezjalnych, 54 zakonników i sióstr zakonnych, a ponad 2500

¹¹ Por. R. Włodkowski, *Usunięcie administratorów apostolskich w 1951 roku jako przykład polityki państwa wobec Kościoła na ziemiach zachodnich*, [w:] *Państwo – Kościół – Europa*, red. M. Drzoznek, J. Mieczkowski, K. Kowalczyk, Szczecin 1999.

¹² Taki model zastosowano w innych krajach socjalistycznych – por. *Represje wobec duchowieństwa Kościołów chrześcijańskich w okresie stalinowskim w krajach byłego bloku wschodniego*, red. J. Myszor, A. Dziurok, Katowice 2004.

osób duchownych i zakonnych aresztowano, zesłano w miejsca odosobnienia lub wypędzono z miejsc pobytu. Wiele osób na stałe opuściło Polskę¹³.

Kolejnymi etapami walki z Kościołem katolickim było usuwanie w 1951 r. administratorów apostołskich pracujących na Ziemiach Zachodnich (Gdańsk, Gorzów, Olsztyn, Opole, Wrocław) oraz pozbawienie w 1952 r. możliwości wykonywania funkcji duszpasterskich niektórym ordynariuszom i biskupom pomocniczym, m.in. w Krakowie i Katowicach.

W styczniu 1953 r. przy znacznym nagłośnieniu medialnym przeprowadzono proces kurii krakowskiej. Zasądzono 3 (żadnego nie wykonano) wyroki śmierci, a 4 osoby skazano na pobyt w więzieniu od 6 lat po dożywocie (później wyroki złagodzono)¹⁴. W kilka miesięcy później, we wrześniu 1953 r. miało miejsce zakończenie procesu ordynariusza kieleckiego Czesława Kaczmarka¹⁵.

Restrykcyjne działania komunistów wobec Kościoła katolickiego wymusiły zdecydowane działania Episkopatu, którego pracami od 1948 r. kierował prymas Stefan Wyszyński. 8 maja 1953 r. do Rady Ministrów biskupi polscy skierowali memoriał potocznie nazywany *Non possumus*, zawierający nie tylko stanowisko Episkopatu wobec krzywd i represji, jakich doznał Kościół, ale także wołanie o prawa i wolność religijną.

W kilka miesięcy później (25 X 1953) kard. Stefan Wyszyński został przez rząd RPL usunięty z funkcji prymasa i równocześnie pozbawiony wolności. Kolejno internowany w Rywałdzie, Stoczku Warmińskim, Prudniku Śląskim i Końskich odzyskał wolność po trzech latach¹⁶. Komunistyczne władze wyznaczyły przewodniczącym Episkopatu łódzkiego ordynariusza Michała Klepacza. Sterryzowani biskupi złożyli w grudniu 1953 r. przysięgę na wierność PRL.

W 1954 r. komunistyczne władze kontynuowały niszczenie Kościoła. Na porządku dziennym były kary administracyjne nakładane na duchownych i wiernych

¹³ Zob. Z. Wichrowski, *Męczeństwo Kościoła w Polsce w latach 1945-1953*, [w:] *Spółczesność, państwo, Kościół (1945-2000). Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej. Szczecin, 15-16 VI 2000 r.*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2000, s. 29; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003, s. 62; J. Marecki, F. Musiał, *Wprowadzenie*, [w:] *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, J. Marecki i F. Musiał, Warszawa – Kraków 2007, s. 11.

¹⁴ Na temat procesu kurii krakowskiej zob. F. Musiał, M. Lasota, *Kościół zraniony. Proces księdza Lelity i sprawa kurii krakowskiej*, Kraków 2003; „Do prześladowania nie daliśmy powodu...”. *Materiały z sesji poświęconej procesowi kurii krakowskiej*, red. R. Terlecki, Kraków 2003 (tamże zbiór wartościowych artykułów).

¹⁵ Por. J. Stępień, *Sprawa biskupa Czesława Kaczmarka*, „Zeszyty Historyczne”, nr 86:1988, s. 170-186; J. Śledzianowski, *Ksiądz Czesław Kaczmarek, biskup kielecki 1895-1963*, Kielce 1991, passim.

¹⁶ O działalności kard. S. Wyszyńskiego zob. A. Micewski, *Kardynał Wyszyński prymas i mąż stanu*, Paris 1982; P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 1: *Droga na Stolicę Prymasowską*, Warszawa 1993, t. 2: *Losy więzienne*, Warszawa 1993, t. 3: *Czasy prymasowskie 1956-1961*, Warszawa 1994; M. P. Romaniuk, *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, Warszawa 1994; A. Jasiński, *Kardynał Stefan Wyszyński – świadek wiary*, t. 4: 1957-1958, Gniezno 2000.

za tzw. łamanie porządku publicznego za organizowanie procesji religijnych, konduktów pogrzebowych czy nawet remontowanie i ozdabianie kwiatami przydrożnych krzyży i kapliczek. Ograniczono do minimum wydawanie pozwoleń na budowę i remonty kościołów, kaplic i domów zakonnych. Jeżeli nawet wydawano pozwolenia, to jedynie w celach propagandowych lub dla kapłanów współpracujących z reżimem.

Latem 1954 r. przeprowadzono pod kryptonimem „X-2” ogólnopolską akcję przesiedlania sióstr zakonnych z Ziemi Zachodnich do obozów pracy na terenie Małopolski. Łącznie przesiedlono około 1500 sióstr zakonnych. W tym samym okresie zlikwidowano uniwersyteckie wydziały teologiczne w Krakowie i Warszawie. W ich miejsce komunistyczne władze powołały, całkowicie kontrolowaną przez siebie, Akademię Teologii Katolickiej.

Polityczna odwilż, która nastąpiła po śmierci Józefa Stalina, widoczna jest także w stosunkach Państwo – Kościół na ziemiach polskich. Represje zelżały, jednak aparat bezpieczeństwa w omawianym okresie prowadził akcję rozpracowania środowisk kościelnych, kurii biskupich, klasztorów oraz akcje werbunkowe w środowisku kleru diecezjalnego i zakonnego. Poprzez kombinacje operacyjne starano się ukazywać osoby duchowne jako jednostki moralnie i politycznie skompromitowane. Uwypuklano i podkreślano nadużycia finansowe. Poprzez artykuły prasowe i rozpuszczane w środowisku plotki kompromitowano biskupów oraz duchownych. Równocześnie wspierano środowisko propagujące laickie wychowanie dzieci i młodzieży oraz antyreligijne organizacje, m.in. Związek Młodzieży Wiejskiej, Związek Młodzieży Polskiej i założony w 1957 r. Związek Młodzieży Socjalistycznej¹⁷.

Mająca miejsce w 1956 r. „odwilż”, związana z wydarzeniami poznańskimi oraz powstaniem w Budapeszcie, była krótkotrwała. Co prawda, zaowocowała w październiku uwolnieniem prymasa S. Wyszyńskiego, krótkotrwałym powrotem katechezy do szkół i zmianą polityki rządu w sprawach religijnych, m.in. wydano szereg pozwoleń na budowę i prace remontowe świątyń; przeprowadzono także reformę aparatu bezpieczeństwa i zwolniono część funkcjonariuszy, ale bardzo szybko powrócono do praktyki represji Kościoła katolickiego. Wydaje się, że zaniechano koncepcji całkowitego zniszczenia Kościoła na rzecz znacznego jego osłabienia, a z czasem przejęcia nad nim kontroli.

Mimo że nadal prowadzono akcję inwigilacji duchowieństwa, utrudniano wszelką działalność duszpasterską, stopniowo usuwano katechezę ze szkół, ograniczano akcję wydawniczą oraz zaczęto powoływać kleryków do wojska, to jednak Kościoła nie udało się zniszczyć, zepchnąć do „kruchty” ani przejąć nad nim kontroli¹⁸.

¹⁷ Por. M. Wierzbicki, *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie*, seria *W krainie PRL*, Warszawa 2006, passim.

¹⁸ Por. T. Łukaszczyk, *Wierność zagrożona*, Gniezno 1995; *Służba wojskowa kleryków w PRL 1959-*